

POSTANOWIENIE

Dnia 2 kwietnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk

w sprawie sędzi Sądu Rejonowego w G. X.Y.
obwinionej o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego z art. 107 § 1 pkt 5 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2024 r. poz. 334 i 1907, zwanej dalej „u.s.p.”)
po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej
na posiedzeniu w dniu 2 kwietnia 2025 r.
wniosku zawartego w postanowieniu Sądu Dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym w [...]. z dnia 19 marca 2025 r. sygn. akt [...]
o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu równorzędnemu sądowi dyscyplinarnemu
na podstawie art. 37 § 1 k.p.k. w zw. z art. 128 u.s.p.

postanowił:

sprawę dyscyplinarną obwinionej sędzi Sądu Rejonowego w G. X.Y., oznaczoną sygn. akt [...], przekazać do rozpoznania Sądowi Dyscyplinarnemu przy Sądzie Apelacyjnym w [...]¹.

UZASADNIENIE

Sąd Dyscyplinarny przy Sądzie Apelacyjnym w [...]. postanowieniem z dnia 19 marca 2025 r. sygn. akt [...] wystąpił, na podstawie art. 37 § 1 k.p.k., o przekazanie sprawy dyscyplinarnej obwinionej sędzi Sądu Rejonowego w G. X.Y. do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru

sprawiedliwości. Sędzia X.Y. pełni bowiem funkcję sędziego Sądu Dyscyplinarnego w [...], a w tej sytuacji dobro wymiaru sprawiedliwości wymaga, aby tamtejszy Sąd Dyscyplinarny nie rozpoznawał sprawy swojego sędziego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek Sądu Dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym w [...] zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 36 k.p.k. „Sąd Najwyższy może z inicjatywy właściwego sądu lub na wniosek prokuratora przekazać sprawę do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, jeżeli wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości”. Przepis ten na mocy odesłania zawartego w art. 128 u.s.p. ma odpowiednie zastosowanie w sędziowskim postępowaniu dyscyplinarnym, co powoduje, że Sądem właściwym do rozpoznania wniosku o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu jest Sąd Najwyższy – Izba Odpowiedzialności Zawodowej.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że art. 37 k.p.k. określając wyjątek od zasady rozpoznawania sprawy przez sąd właściwy miejscowo, ma na względzie takie sytuacje, które mogą wywierać wpływ na swobodę orzekania lub stwarzać przekonanie o braku warunków do rozpoznania sprawy przez sąd miejscowo właściwy w sposób obiektywny (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 1982 r. sygn. akt IV KO 9/82). Fakt przekazania sprawy nie oznacza bynajmniej swoistej „dyskwalifikacji” sądu właściwego ze względu na miejsce popełnienia przewinienia dyscyplinarnego, lecz jest jedynie potwierdzeniem przez Sąd Najwyższy trafnej inicjatywy tegoż sądu (lub prokuratora), że przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu stworzy lepsze warunki dla trafnego rozstrzygnięcia kwestii odpowiedzialności prawnej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 1995 r. sygn. akt III KO 34/95). Dobro wymiaru sprawiedliwości, o którym mowa w art. 37 k.p.k., wtedy wymaga przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu, gdy zaistnieją takie, szczególne okoliczności, które mogą wywierać wpływ na swobodę orzekania lub stwarzać przekonanie o braku warunków do rozpoznania sprawy w sposób obiektywny (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2006 r. sygn. akt II KO 27/06).

Użyte w treści art. 37 k.p.k. określenie „dobro wymiaru sprawiedliwości” jest klauzulą generalną odnoszącą się do szeroko pojętego interesu wymiaru sprawiedliwości. Celem tej instytucji prawa procesowego jest zapewnienie, aby postępowanie toczyło się przed sądem, który nie budzi wątpliwości co do swojej niezależności i bezstronności, uniknięcie przewlekłości procesu lub jego paraliżu organizacyjnego, a także ochrona wizerunku wymiaru sprawiedliwości i przeciwdziałanie sytuacjom, które mogłyby podważyć autorytet sądu.

W sytuacji procesowej zaistniałej w analizowanej sprawie aktualizuje się trzeci z wymienionych wyżej celów. W Sądzie Dyscyplinarnym przy Sądzie Apelacyjnym w [...]. orzeka 14 sędziów, wśród nich obwiniona w niniejszym postępowaniu sędzia Sądu Rejonowego w G. X.Y.. Z punktu widzenia społecznego odbioru takiej sytuacji procesowej za niepożądaną należy uznać sytuację, w której sędziowie tamtejszego Sądu Dyscyplinarnego rozstrzygaliby kwestię poniesienia przez sędzię tego Sądu odpowiedzialności dyscyplinarnej. Taka sytuacja podważałaby zaufanie obywateli do organów wymiaru sprawiedliwości, otwierając pole do spekulacji na temat obiektywizmu i bezstronności sądu orzekającego we wskazanej sprawie.

Wobec powyższego za zasadne należy uznać przekazanie sprawy dyscyplinarnej sędzi Sądu Rejonowego w G. X.Y. do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, tj. Sądowi Dyscyplinarnemu przy Sądzie Apelacyjnym w [...]1. Sąd ten jest położony na obszarze apelacji sąsiadującej z apelacją [...], przy czym dojazd do tego Sądu oceniany przez pryzmat realnie istniejących połączeń komunikacyjnych będzie dogodny dla stron tego postępowania oraz świadków.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji.

[M. T.]

[a.ł.]

